



# WOJSKOWA IZBA LEKARSKA

ul. Jana Pawła Woronicza 15, 02-625 Warszawa  
NIP 113-19-36-487, REGON 006231150

tel. 22 621 04 93, fax. 22 621 12 11 [www.wojskowa-il.org.pl](http://www.wojskowa-il.org.pl), e-mail: sekretariat@wojskowa.org.pl  
Konto: PKO BP S.A. IX O/Warszawa Nr 50 1020 1097 0000 7802 0001 6741

Apel nr ...1...

## XLII Zjazdu Delegatów Wojskowej Izby Lekarskiej z dnia 22 marca 2024 r.

***o podjęcie przez dr. n. med. Władysława Kosiniaka-Kamysza, Wicepremiera Rządu RP i Ministra Obrony Narodowej, pilnych działań celem utworzenia Muzeum Polskiej Wojskowej Służby Zdrowia oraz zabezpieczenia materialnego dziedzictwa historycznego wojskowego sanitariatu***

Delegaci na Zjazd podjęli decyzję o wystąpieniu z apelem do dr. n. med. Władysława Kosiniaka-Kamysza, Wicepremiera Rządu RP i Ministra Obrony Narodowej, o podjęcie pilnych i skutecznych działań celem jak najszybszego utworzenia Muzeum Polskiej Wojskowej Służby Zdrowia (dalej MPWSZ). Apelujemy o wskazanie odpowiedniego obiektu znajdującego się w zasobach MON, najlepiej po byłych koszarach wraz z parkiem dla różnego rodzaju pojazdów sanitarnych oraz wygospodarowanie z budżetu odpowiednich środków na zabezpieczenie procesu utworzenia i funkcjonowania nowej instytucji. Prosimy także o wydanie pilnej decyzji, aby każdy egzemplarz wyposażenia sanitarnego (w szczególności pojazdów sanitarnych) w przypadku wycofania z użytku był przekazywany bezpłatnie MPWSZ, być może także innym placówkom muzealnym w Polsce.

Z przykrością należy stwierdzić, że brak kompetencji a często elementarnej wiedzy historycznej kolejnych ministrów obrony narodowej na przestrzeni wielu lat doprowadził do sytuacji, iż bezrefleksyjnie zełomowano bądź wyprzedano absolutnie unikalne egzemplarze sprzętu wojskowej służby zdrowia, którym nasi lekarze w czasie wielu wojen i konfliktów zbrojnych ratowali życie oraz zdrowie polskich żołnierzy, ale także jeńców czy osób innej narodowości. Wielkie dziedzictwo, jakim są wspaniałe dzieje Polskiej Wojskowej Służby Zdrowia, zasługuje na najwyższy szacunek i uznanie oraz promocję na arenie krajowej i międzynarodowej. Najlepszą formą ukazania dorobku lekarzy w mundurach jest nowoczesne MPWSZ, dysponujące wspaniałą ekspozycją wewnętrzną (sprzęt, mundury, wyposażenie etc.) i parkiem maszynowym, w którym będą prezentowane wszystkie możliwe pojazdy sanitarne

(wiele rodzajów sanitarek, pojazdy opancerzone do ewakuacji rannych, śmigłowce i samoloty sanitarne, sale opatrunkowe na samochodach, elementy szpitali polowych i punktów medycznych etc.). W szanujących swoją tradycję krajach funkcjonują tego typu muzea, czego najlepszym przykładem są wspaniałe placówki w Keogh Barracks (Anglia), Paryżu (Francja), San Antonio (Stany Zjednoczone) czy Sankt Petersburgu (Rosja). Jako realności wiemy, iż Polska nie jest w stanie konkurować z mocarstwami na bardzo wielu polach (wyścig zbrojeń, loty w kosmos etc.), ale z całą pewnością możemy podjąć takie wyzwanie w dziedzinie dbałości o dziedzictwo historyczne wojskowego sanitariatu, co biorąc pod uwagę ponad tysiącletnie dzieje państwowości polskiej daje nam dużą przewagę nawet nad niektórymi mocarstwami o ledwie kilkusetletniej historii. Na tle innych krajów, które mają swoje muzea wojskowej służby zdrowia, nie możemy prezentować się jak prymitywny lud wyrzucający na śmietnik dokonania swoich protoplastów, lecz równać do tych najlepszych.

Na naszych oczach niszczone bądź wyprzedawane są resztki naszej wielkiej historii, za kilka lat będziemy je ewentualnie odkupywać za ogromne pieniądze od kolekcjonerów czy innych muzeów, choć dziś mamy to jeszcze na wyciągnięcie ręki. Krótkowzroczna polityka szybkiego opróżniania magazynów, bez ładu i składu oraz z pominięciem niezbędnej współpracy z historykami, w tym Komisją Historyczną Wojskowej Izby Lekarskiej, powinna się jak najszybciej zakończyć. Sposób zabezpieczenia unikalnych kolekcji polskiej broni pancernej (np. Muzeum Wojska Polskiego na warszawskiej Cytadeli, czy w Lubuskim Muzeum Wojskowym im. 2. Armii Wojska Polskiego w Drzonowie) a nawet unikalnego egzemplarza kapsuły kosmicznej, w której lot odbył jedyny polski kosmonauta gen. bryg. pil. Mirosław Hermaszewski, budzi duże zastrzeżenia i obawy (na zewnętrznej ekspozycji, często w błocie, przy stałym narażeniu na działanie niekorzystnych warunków atmosferycznych). Nie jest to wina znakomitych i ofiarnych pracowników tych instytucji, lecz braku odpowiednich środków finansowych na stworzenie hal ekspozycyjnych godnych tego sprzętu i stwarzających warunki do ich przetrwania dla kolejnych pokoleń. Obowiązkiem współczesnych jest zadbać o to, by było co przekazać naszym następcom.

Mamy głębokie przekonanie, iż Pan Premier, jako lekarz a także osoba głęboko zakorzeniona w patriotycznych tradycjach Polskiego Stronnictwa Ludowego, ma pełną świadomość dokonań i wielkiej ofiary złożonej na ołtarzu ojczyzny przez polskich lekarzy w mundurach na przestrzeni wieków. Fakt, iż w chwili obecnej nie ma żadnej placówki prezentującej kompleksowo i w sposób profesjonalny dzieje PWSZ w naszym kraju, jest dalece zawstydzający i niewłaściwy, z całą pewnością należy ten stan rzeczy zmienić. Nie załatwi tego problemu mała ekspozycja w Muzeum Wojska Polskiego, to tylko niewielki ersatz, a sprawa z pewnością zasługuje

na szeroką prezentację. Liczymy na zrozumienie i podjęcie tej godnej inicjatywy przez Pana Premiera, ze swej strony oferujemy współpracę na każdym poziomie, w szczególności doradztwo eksperckie członków Komisji Historycznej Wojskowej Izby Lekarskiej, w tym udostępnienie licznych publikacji naukowych na ten temat.

Sekretarz  
XLII Zjazdu Lekarzy  
Wojskowej Izby Lekarskiej



Przewodniczący  
XLII Zjazdu Lekarzy  
Wojskowej Izby Lekarskiej



